

Sygn. akt VIII GC 262/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Górska

Protokolant: sekr. sąd. Monika Karczmarska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w H. ((...))

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w G.

o zapłatę

I oddala powództwo;

II zasądza od powódki (...) z siedzibą w H. ((...)) na rzecz pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w G. kwotę 7217 zł (siedmiu tysięcy dwustu siedemnastu złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 262/16

UZASADNIENIE

Pozwem w postępowaniu upominawczym z dnia 29 marca 2016 r. powódka (...) z siedzibą w H. w (...) domagała się zasądzenia od pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwoty 51.985,78 USD z odsetkami ustawowymi od 18 marca 2016 r. wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wyjaśniła, że zakupiła od pozwanej złom stalowy w postaci zużytych kompresorów w ilości 24.080 kg za kwotę 55.384 zł i 24.290 kg za kwotę 55.867 zł. Pozwana nie poinformowała, że sprzedawane kompresory mogą być zanieczyszczone substancjami, którymi obrót jest zabroniony, co skutkowało tym, że jeden z dwóch kontenerów, przeznaczonych do odbiorcy w Pakistanie, został zatrzymany w porcie w H. do kontroli celnej, w której wykryto fluorokarbon (freon – (...)). Wskutek wykrycia substancji podlegającej zakazowi wywozu, kontener pozostał w H., co wiązało się z koniecznością poniesienia opłat portowych, a następnie został sprowadzony do Polski w celu utylizacji przez firmę posiadającą uprawnienia w zakresie odbierania odpadów niebezpiecznych. Powyższe doprowadziło do poniesienia przez powódkę kosztów w wysokości 60.855,61 USD. Powódka dokonała potrącenia części należności z wierzytelnością pozwanej, co spowodowało, że w procesie dochodziła kwoty 51.985,78 USD. W ocenie powódki, dostarczenie przez pozwaną zanieczyszczonego, wbrew umowie, złomu stanowiło nienależyte wykonanie zobowiązania i doprowadziło do poniesienia wysokich kosztów w związku z długotrwałym przetrzymaniem kontenera w porcie w H., koniecznością sprowadzenia go do Polski i utylizacji.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 22 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 244/16 referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Szczecinie VIII Wydziale Gospodarczym nakazał, aby (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. zapłaciła powodowi (...) z siedzibą w H. w (...)

kwotę 51.985,78 USD wraz z odsetkami ustawowymi od 18 marca 2016 r. oraz kwotę 7.855 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powódki, albowiem w momencie odebrania towaru wszelkie korzyści i ciężary przeszły na powódkę jako kupującą i to ona decydowała co do dalszego ich przeznaczenia. W ocenie pozwanej powódka, jako profesjonalny uczestnik obrotu odpadami, miała wszelkie możliwości techniczne i wiedzę, żeby towar sprawdzić oraz ewentualnie uzyskać zgodę na międzynarodowe przemieszczenie odpadów. Pozwana podniosła także, iż przy załadunku towaru obecny był przedstawiciel, który nie wniósł zastrzeżeń do jego jakości. Odpady sprzedane powódce pozyskane zostały w procesie przetwarzania obejmującego usunięcie składników niebezpiecznych, materiałów i części składowych oraz przygotowanie do odzysku, zgodnie z przepisami. Zdaniem pozwanej powódka poniosła szkodę wskutek własnego działania, podjęcia decyzji o wysłaniu towaru do (...). Zarzuciła także, iż powódka nie wykazała, że towar załadowany na statek był tym samym, co zakupiony od pozwanej, albowiem plomby na kontenery nie zostały założone w obecności przedstawicieli pozwanej w G., gdzie odbywał się załadunek. Mając zaś na względzie, że odpady będące przedmiotem umowy były rzeczami oznaczonymi co do gatunku, ich tożsamość mogła zostać potwierdzona jedynie przez plombowanie kontenera, co też nie nastąpiło. Dodatkowo, zdaniem pozwanej, powódka nie przedstawiła dowodów na wysokość i zasadność ponoszonych kosztów i przebieg wydarzeń opisanych w pozwie. Pozwana podkreśliła, że 4 sierpnia 2015 r. wystosowała do powódki wezwanie do zapłaty wraz z oświadczeniem o bezskuteczności dokonanego potrącenia w związku z nieistnieniem wierzytelności mogącej podlegać potrąceniu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

Powódka (...) z siedzibą w H. w (...) oraz pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa prowadzą przedsiębiorstwa zajmujące się m.in. obrotem odpadami. Pozwana powstała w wyniku przekształcenia (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. ze spółki komandytowo – akcyjnej w spółkę komandytową.

Obie spółki współpracują w zakresie sprzedaży odpadów (złomu). Spółka (...) nie ma pozwolenia na obrót materiałami niebezpiecznymi lub gazami.

dowód:

- zeznania świadka S. C. (k. 214),

- zeznania członka zarządu pozwanej S. Z. (k. 353 v.).

W maju 2014 r. strony zawarły telefonicznie umowę sprzedaży zużytych kompresorów. Przedstawiciel powódki M. P. (1) oraz przedstawiciel pozwanej S. Z. ustalili ilość złomu, jego masę oraz niezbędną liczbę kontenerów. Przedmiotem sprzedaży miał być złom wolny od zanieczyszczeń. Pozwana wystawiła faktury o nr (...) z 22 maja 2014 r. na kwotę 55.384 zł oraz o nr (...) (...) z 26 maja 2014 r. na kwotę 55.867 zł tytułem ceny za złom stalowy w ilości odpowiednio 24.080 kg i 24.290 kg.

Agregaty sprzedawane przez pozwaną, stanowiące złom z żeliwa i stali, są demontowane i oczyszczane w zakładzie przetwarzania przez (...) spółkę komandytową, dysponującą stosownym pozwoleniem, która współpracuje z pozwaną i dzieli z nią plac; pozwana nie oczyszcza towaru we własnym zakresie. Procedurę przetwarzania agregatów, w celu usunięcia czynników chłodniczych, nadzorował kierownik produkcji P. Ż.. Zdarza się, że sprzedawany złom mimo oczyszczania zawiera zanieczyszczenia po demontażu, w postaci resztek oleju i śladowych ilości freonu, z uwagi na technologię odzyskiwania (odsysanie oleju i freonu).

Pozwana nie wiedziała, że zakupiony przez powódkę towar będzie wywieziony poza teren Unii Europejskiej.

dowód:

- pismo z 13 maja 2016 r., (k. 118);
- faktury z 22 maja 2014 r. i z 26 maja 2014 r. (k. 225-226),
- decyzja z 1 grudnia 2011 r. z załącznikiem (k. 119-140),
- opis instalacji (k. 141-173),
- zeznania członka zarządu pozwanej S. Z. (k. 353 v., 354-354 v.),
- zeznania świadka S. C. (k. 214),
- zeznania świadka P. Ż. (k. 216)

W dniu 16 maja 2014 r. powódka zleciła spedytorowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. odbiór i transport dwóch kontenerów złomu stalowego do (...) w celu realizacji umowy zawartej z K. R.

dowód:

- zlecenie spedycyjne (k. 228),
- faktura z 22 maja 2014 r. (...) (k. 229),
- umowa z 22 maja 2014 r. (k.235),
- lista załadunkowa (k. 230).
- informacja dotycząca przemieszczenia odpadów (k. 231-232),

Dnia 22 maja 2014 r. i 26 maja 2014 r. przedstawiciel powódki M. P. (1) dokonał odbioru towaru w siedzibie pozwanej w G., gdzie został on załadowany przez P. Ż., w obecności S. Z. na kontenery (...) i (...), a następnie przewieziony do G. do Urzędu Celnego. Podczas załadunku dokonywane były oględziny towaru. Załadunek został przyjęty bez zastrzeżeń przez M. P. (1). Powódka nie założyła własnych plomb na załadowane kontenery.

Praktyka przy plombowaniu kontenerów przez strony była różna, pozwana pozwalała na ich plombowanie, jeśli kontrahent posiadał własne plomby. W sytuacji, gdy pozwana samodzielnie wysyła towar do odbiorcy, zakłada własne plomby na kontener.

Kontenery wraz z ładunkiem dostarczono do H. w celu dalszej wysyłki do (...).

dowód:

- oświadczenia (k. 233-234),
- potwierdzenie wywozu (k. 236),
- zeznania członka zarządu pozwanej S. Z. (k. 354),
- zeznania świadka P. Ż. (k. 216).

W dniu 10 czerwca 2014 r. M. R. - pracownik (...) sp. z o. o. - przekazała powódce informację od armatora, że kontener (...) został zatrzymany w H. do wrywkowej kontroli celnej, w której stwierdzono, że ładunek zawiera freon,

którego eksport jest zabroniony. Dla zwolnienia ładunku wymagana była kosztowna segregacja ładunku zawierającego związek, od ładunku wolnego od niego.

Pozwana rozważała segregację ładunku i prowadziła negocjacje co do jej kosztu za pośrednictwem armatora H. (...), jednak z uwagi na brak możliwości obniżenia kwoty żądanej przez służby celne zaliczki - 20.000 euro, nie podjęto decyzji o segregacji.

Kontener w tym czasie pozostawał w dyspozycji niemieckich służb celnych w H., co powodowało naliczanie kosztów składowania.

dowód:

- korespondencja elektroniczna (k. 237-238 i 242-255),
- zawiadomienia z 11 czerwca 2014 r. i 13 czerwca 2014 r. (k. 239-240 z tłumaczeniem),
- pismo z 24 lipca 2014 r. (k. 241).
- zeznania świadka S. C. (k. 214),

W dniu 13 października 2014 r. przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska zostało wszczęte z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie nielegalnego wywozu odpadów niebezpiecznych w postaci zanieczyszczonych kompresorów.

Spółka (...) została zobowiązana do powrotnego przywozu odpadów do Polski oraz ich zagospodarowania. Główny Inspektor Ochrony Środowiska zakwalifikował zużyte kompresory jako odpad niebezpieczny o kodzie (...) z załącznika V do rozporządzenia nr 1013/2006 oraz o kodzie 16 02 15*, stosownie do rozporządzenia Ministra Środowiska z 27 września 2001 r. w sprawie katalogu odpadów. W postanowieniu wskazano, że zgodnie z art. 36 rozporządzenia nr 1013/2006 wywóz odpadów niebezpiecznych z załącznika V jest zakazany, zaś przemieszczenie odpadów przez spółkę (...) jest nielegalne.

Kontener (...) został przetransportowany do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N., celem jego utylizacji.

dowód:

- zawiadomienie z 14 października 2014 r. (k.256),
- postanowienie (...) z 12 stycznia 2015 r. (k. 257)
- postanowienie (...) 12 stycznia 2015 r. (k. 258-259),
- dokumenty przemieszczenia odpadów (k. 260-262),
- zlecenie importowe (k. 263),
- zaświadczenie (k. 264),

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wystawiła na rzecz powódki faktury: (...) (...) na kwotę 4.440,21 USD, (...) (...) na kwotę 1.828,32 USD, (...) (...) na kwotę 1.741,26 USD, (...) (...) na kwotę 2.002,45 USD, (...) (...) na kwotę 2.703,48 USD, (...) (...) (...) na kwotę 2.535,85 USD, (...) (...) na kwotę 2.803,46 USD, (...) (...) na kwotę 1.737,19 USD, (...) (...) na kwotę 11.037,71 USD, (...) (...) na kwotę 6.738,25 USD, oraz (...) (...) na kwotę 20.491,89 USD i (...) (...) na kwotę 2.269,24 USD tytułem zwrotu kosztów za postój kontenera w H. i jego transport do G.. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wystawiła na rzecz powódki fakturę (...) na kwotę 501,30 USD za transport samochodowy na trasie G. – N..

Łącznie powódka poniosła koszty w wysokości 60.855,61 USD.

Powódka dokonała potrącenia części dochodzonej w niniejszym procesie wierzytelności wyszczególnionej w fakturze (...) (...) w kwocie 20.491,89 USD z wierzytelnością przysługującą pozwanej wyszczególnioną w fakturze z 20 marca 2015 r. nr (...) (...) w kwocie 33.418 zł. Pozwana nie uznała potrącenia i wezwała powódkę do zapłaty kwoty wynikającej z faktury z 20 marca 2015 r. nr (...) (...) w kwocie 33.418 zł.

Pismem z 11 marca 2016 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty pozostałej po potrąceniu kwoty 51.985,78 USD z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania w postaci dostarczenia zanieczyszczonych kompresorów.

dowód:

- faktury zwrotnego obciążenia (k. 265-278 z tłumaczeniem),
- faktura (...) (k. 279 z tłumaczeniem),
- faktura z 20 marca 2015 r. nr (...) (...) (k. 280),
- oświadczenie z 16 lipca 2015 r. (k. 281),
- zeznania świadka M. R. (k. 340),
- wezwanie do zapłaty z 7 lipca 2015 r. (k.282),
- pismo z dnia 4 sierpnia 2015 r. k. 174
- pismo z 3 grudnia 2014 r. (k. 283-284),
- pismo z 8 stycznia 2015 r. (k. 285-286),
- wezwanie z 11 marca 2016 r. wraz z wydrukiem śledzenia (k. 287-289).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Mając na względzie, że Polska jest sygnatariuszem Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w W. 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286 z późn. zm., dalej: Konwencja), mimo braku przystąpienia do Konwencji (...), w której siedzibę ma powódka, jej przepisy znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z art. 1 lit. b Konwencji ma ona zastosowanie do umów sprzedaży towarów między stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach jeżeli normy międzynarodowego prawa prywatnego wskazują na ustawodawstwo Umawiającego się Państwa, jako prawo właściwe. Stosownie zaś do art. 4 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) (Dz.U.U.E.L.2008.177.6) w zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy zgodnie z art. 3 i bez uszczerbku dla art. 5-8, umowa sprzedaży towarów podlega prawu państwa, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu. Wobec tego, że sprzedawca – pozwana ma siedzibę w Polsce umowa zawarta przez strony podlegać winna prawu polskiemu. Skoro zaś normy prawa prywatnego międzynarodowego wskazują na ustawodawstwo Polski na podstawie art. 1 b Konwencji znajduje ona zastosowanie w omawianej sprawie.

Postanowienia umów międzynarodowych mają pierwszeństwo przed postanowieniami prawa krajowego, a zatem skoro strony, zawierając przedmiotową umowę sprzedaży nie wyłączyły zastosowania Konwencji, ani poszczególnych jej postanowień (art. 6 Konwencji), w niniejszej sprawie należało w pierwszym rzędzie odnosić się do przepisów Konwencji w zakresie w jakim reguluje ona odpowiedzialność odszkodowawczą związaną z międzynarodową sprzedażą towarów. Jedynie bowiem kwestie dotyczące spraw regulowanych przez konwencję, które nie są w niej

wyraźnie rozstrzygnięte, rozstrzygane będą według ogólnych zasad, na których opiera się konwencja, lub w braku takich zasad, zgodnie z prawem właściwym na mocy norm międzynarodowego prawa prywatnego (art. 7 ust 2 Konwencji).

Sąd dokonał ustaleń faktycznych przede wszystkim w oparciu o zaoficerowane w toku postępowania dokumenty, które nie były kwestionowane co do swojej autentyczności i nie budziły wątpliwości sądu. Także zeznania strony pozwanej i świadków, w zakresie, w jakim były one ze sobą zgodne i korespondowały z dokumentacją były wiarygodne. Sąd nie dał wiary zeznaniom S. C. odnośnie zaplombowania kontenerów przez pozwaną, albowiem nie był on obecny przy załadunku, zaś osoby, które w załadunku uczestniczyły, wyraźnie zaprzeczyły faktowi założenia stosownych plomb. Zeznania świadka M. P. (2) okazały się nieprzydatne dla ustalenia spornych kwestii.

Zgodnie z art. 35 Konwencji sprzedający powinien dostarczyć towary według ilości, jakości i w asortymencie przewidzianym w umowie oraz umieszczone lub zapakowane w sposób przewidziany w umowie.

(2) Jeżeli strony nie uzgodniły inaczej, towary są zgodne z umową tylko wówczas, gdy:

(a) nadają się do użytku w takich celach, w jakich zwykle służą towary tego samego rodzaju,

(b) nadają się do specjalnych celów, podanych wyraźnie lub w sposób dorozumiany do wiadomości sprzedającego w chwili zawarcia umowy, z wyjątkiem przypadków, gdy z okoliczności wynika, że kupujący nie polegał lub że byłoby z jego strony nierozsądne polegać na kompetencji i ocenie sprzedającego,

(c) posiadają cechy towarów, które sprzedający przedstawił kupującemu jako próbki lub wzory,

(d) są umieszczone lub opakowane w sposób zwyczajowo przyjęty dla tego rodzaju towarów lub gdy taki zwyczajowo przyjęty sposób nie istnieje, w sposób pozwalający na odpowiednie ich utrzymanie i zabezpieczenie.

(3) Sprzedający nie odpowiada na podstawie punktów (a) do (d) ustępu poprzedniego za brak zgodności towarów, o którym kupujący wiedział lub nie mógł nie wiedzieć w chwili zawarcia umowy.

Nadto, stosownie do art. 36 ust. 1 Konwencji, sprzedający jest odpowiedzialny za wszelki brak zgodności istniejący w chwili przejścia ryzyka na kupującego, nawet jeżeli brak zgodności ujawni się dopiero w terminie późniejszym. Sprzedający jest także odpowiedzialny za wszelki brak zgodności, który wystąpi po terminie wskazanym w ustępie poprzednim i który wynika z naruszenia któregośkolwiek z jego obowiązków, w tym naruszenia gwarancji, że w pewnym okresie czasu towary będą się nadawały do zwykłego użytkowania lub do celów specjalnych albo że zachowają szczególne cechy lub właściwości (art. 36 ust. 2 Konwencji).

Jednocześnie podkreślić należy, że zgodnie z art. 74 Konwencji odszkodowanie za naruszenie umowy przez jedną stronę obejmuje sumę równą stracie, w tym utratę zysku, poniesioną przez drugą stronę w rezultacie naruszenia. Odszkodowanie takie nie może przewyższać straty, którą strona naruszająca przewidywała lub powinna była przewidywać w chwili zawarcia umowy, w świetle okoliczności, które znała lub powinna była znać, jako możliwy rezultat naruszenia umowy. Oznacza to, że w zdaniu 2 cyt. przepisu, Konwencja ustanawia kryteria, które pozwalają uznać stratę za przewidywalną (foreseeability rule). Zasada ta będzie miała zastosowanie, gdy strona naruszająca umowę przewidywała lub powinna przewidzieć powstanie straty w chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę okoliczności, które znała lub powinna znać. W rezultacie działanie takie będzie naruszeniem kontraktu (por. Mateusz Drózdź, Podstawowe środki systemu ochrony prawnej w razie naruszenia zobowiązania na gruncie konwencji wiedeńskiej o międzynarodowej umowie sprzedaży. Przegląd Sądowy, 2014, nr 5. s. 98-114).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa.

Z twierdzeń samych stron zawartych w pozwie i odpowiedzi na pozew wynika, że przedmiotem sprzedaży miał być odpad oczyszczony, określany kodem 16 02 16, który nie zaliczany jest do odpadu niebezpiecznego (oznaczanego kodem 16 02 15). W samej fakturze wskazano wprawdzie inne jeszcze oznaczenie odpadu ((...)), niemniej pozostaje

ono bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż odnosi się do załącznika do rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 1001/2013 z dnia 4.10.2013 r. zmieniającego załącznik do rozporządzenia Rady EWG nr 2658/87 w sprawie nomenklatury taryfowej oraz w sprawie wspólnej taryfy celnej (Dz. U. U.E. L. z 2013.290.1). Kody wymienione w tym załączniku służą zaś określeniu jedynie ewentualnej stawki celnej.

Stosownie natomiast do art. 36 ust. 1 lit. a rozporządzenia (WE) Nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 14 czerwca 2006 r. w sprawie przemieszczania odpadów (Dz.U.U.E.L.2006.190.1), zakazany jest wywóz ze Wspólnoty odpadów wyszczególnionych jako niebezpieczne w załączniku V, przeznaczonych do odzysku w państwach, których nie obowiązuje decyzja (...). W załączniku V, w części 2 zaś wyszczególniono kod 16 02 15* „niebezpieczne elementy lub części składowe usunięte ze zużytych urządzeń”, jak i kod 16 02 16 „elementy usunięte ze zużytych urządzeń inne niż wymienione w 16 02 15*”. Oznacza to, że zakwalifikowanie rodzaju odpadu miało istotne znaczenie dla powódki, albowiem bez koniecznego zezwolenia wywóz towarów niebezpiecznych poza teren Unii Europejskiej nie byłby możliwy, zaś powódka nie ma uprawnień do obrotu odpadami niebezpiecznymi.

Powódka w toku postępowania nie wykazała, iż towar, co do którego służby celne zarzuciły zanieczyszczenie freonem i w konsekwencji stwierdziły niedopuszczalność wywozu, był tożsamy z towarem sprzedanym przez pozwaną. W tym zakresie podkreślić należy, że twierdzenia stron nie pozwoliły na przyjęcie, że przy załadunku założono plomby, które pozwoliłyby zweryfikować tożsamość towaru. Świadkowie różnili się w zeznaniach co do założenia plomb odnośnie spornej transakcji; nie pamiętali czy plomby założono, czy też nie. Niewątpliwie ta praktyka była różna w odniesieniu do poszczególnych kontrahentów, jak i poszczególnych transakcji, na co wskazywały zeznania P. Ż.. Jednocześnie, S. C. wskazywał, że w przypadku założenia plomb sporządzana była dokumentacja zdjęciowa, jednakże strona powodowa nie przedstawiła tego rodzaju dowodu. Obecny przy załadunku ze strony powódki M. P. (1) nie był przesłuchany w charakterze świadka. W zaoferowanym materiale dowodowym znajduje się co prawda wzmianka o numerach plomb założonych na kontenery, jednakże dopiero w dokumentach dotyczących transportu morskiego z G. (informacja dołączona do przemieszczania odpadów k. 231-232), co nie pozwala na stwierdzenie, kiedy i przez kogo zostały założone plomby. Powyższe nie daje podstaw do uznania, że ładunek, który został załadowany do kontenerów przez pozwaną był tym samym ładunkiem, w odniesieniu do którego służby celne w H. stwierdziły przekroczenie norm zanieczyszczeń.

Zgodnie z art. 6 k.c. reguła ciężaru dowodu ma ten skutek, że w przypadku nieudowodnienia zaistnienia okoliczności objętych twierdzeniem strony, na której spoczywa ciężar dowodu, należy przyjąć, iż okoliczności te nie wystąpiły, co z kolei powoduje konieczność przyjęcia, iż twierdzenie strony nie zostało udowodnione. Oznacza to, że zgodnie z powołaną normą z art. 6 k.c. powódka nie wykazała w toku procesu swoich twierdzeń. W świetle zaoferowanego materiału dowodowego nie można było przyjąć, że odpowiedzialność za zatrzymanie kontenera przez niemieckie służby celne, jego postój, a także konieczność transportu z powrotem do polski i utylizacji, ponosi pozwana. Z tych już przyczyn powództwo winno być oddalone.

Niezależnie jednak od przytoczonej argumentacji brak było podstaw do uwzględnienia powództwa także z uwagi na zakres odpowiedzialności odszkodowawczej, określony w art. 74 Konwencji. Pozwanej spółce nie był znany fakt przeznaczenia sprzedanych agregatów, to jest zamiar powódki ich wywozu do (...), a więc poza teren UE, kiedy to zastosowanie znajdują inne normy prawne, niż w przypadku realizacji wywozu w obrębie granic UE. Z zeznań reprezentanta pozwanej S. Z. wynika, że wcześniej strony zawierały umowy sprzedaży złomu (w tym agregatów), przy czym powódka nie wskazywała na przeznaczenie zakupionego towaru, zaś pozwana nie interesowała się tym, tak jak w niniejszej sprawie. Słusznie w tym zakresie w odpowiedzi na pozew wskazano, że w momencie odebrania towaru wszelkie korzyści i ciężary przeszły na powódkę jako kupującą i to ona decydowała co do dalszego ich przeznaczenia.

Koszty poniesione przez powódkę, których zwrotu domaga się od pozwanej obejmowały wynagrodzenie za składowanie kontenera w porcie w H. do czasu podjęcia przez powódkę decyzji o sprowadzeniu go z powrotem do Polski, jak również koszty samego transportu powrotnego. Straty w tym zakresie niewątpliwie związane były z faktem zatrzymania kontenera przez służby celne niemieckie z uwagi na zakaz wywozu tego typu odpadów poza teren Unii Europejskiej. Skoro zatem pozwana nie знаła przeznaczenia odpadów, w szczególności planowanego wywozu odpadów do (...),

to nie mogła w chwili zawarcia umowy przewidywać, że w przypadku pozostawienia pewnej ilości zanieczyszczeń w wydanych powódce odpadach, powódka może ponieść opisane koszty. Koszty te nie powstałyby bowiem, nawet w przypadku nienależytego wykonania umowy przez pozwaną, gdyby odpady te przeznaczone były do innego kraju wewnątrz UE.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie orzekł, jak w pkt I sentencji.

Konsekwencją oddalenia powództwa było orzeczenie o kosztach procesu, oparte na przepisie art. 98 § k.p.c., stosownie do którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z uwagi zatem na fakt, iż powódka przegrała proces w całości, zobowiązana została do zwrotu na rzecz pozwanej kwoty 7217 złotych, w tym kwoty 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwoty 7200 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia radcy prawnego, który reprezentował pozwaną w niniejszym procesie, ustalonego w stawce minimalnej obliczonej adekwatnie do wartości przedmiotu sporu na podstawie mającego zastosowanie w sprawie §2 pkt 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 poz. 1804) (pkt II)